

## **Protokół Nr 10/21**

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, które odbyło się w dniu 11 maja 2021r. o godz. 9,00 on-line.

Posiedzeniu przewodniczyła Pani Marta Cicha– Przewodnicząca ww. Komisji.

Obecni wg załączonej listy obecności (zał. nr 1)

Radni zostali skutecznie powiadomieni o terminie Komisji.

### **Porządek obrad:**

1. Przyjęcie porządku obrad.
2. Przyjęcie protokołu nr 9/21 z dnia 18 marca 2021r.
3. Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Miasta Pabianic.
4. Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej.
5. Analiza petycji i zaopiniowanie projektu uchwały ws rozpatrzenia petycji ws zmiany uchwały Nr XXVII/292/20 Rady Miejskiej w Pabianicach ws ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie w Żłobku Miejskim w Pabianicach.
6. Analiza wezwania i zaopiniowanie projektu uchwały we uznania za bezzasadne wezwania z 16 lutego 2021r. do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą nr LXVII/561/06 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 29 czerwca 2006r. ws miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Pabianic w granicach administracyjnych Gminy Miejskiej Pabianice.
7. Sprawy różne

### **Ad.1**

Posiedzenie Komisji Skarg Wniosków i Petycji odbyło się w trybie on-line. Osoby uczestniczące w posiedzeniu otrzymały wcześniej informacje o sposobie logowania się do systemu. Posiedzenie Komisji było również transmitowane na stronie [www.um.pabianice.pl](http://www.um.pabianice.pl)

Przewodnicząca Komisji Pani Marta Cicha (*dalej: Przewodnicząca Komisji*) przywitała radnych i gości, którzy dołączyli do posiedzenia on-line.

Przewodnicząca Komisji odczytała listę obecności członków Komisji, jeden radny nieobecny.

Do porządku obrad (zał. nr 2) nie było uwag. Porządek przyjęto.

### **Ad. 2**

Przyjęcie protokołu Nr 9/21 z dnia 18 marca 2021r.

Przewodnicząca Komisji zapytała, czy są uwagi do protokołu? Nie było, uważam protokół za przyjęty.

### Ad. 3

#### **Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Miasta Pabianic (zał nr )**

Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych Pani Anna Antonowicz (*dalej: Naczelnik WSL*) omówiła projekt ww. uchwały.

Uzasadnienie do uchwały: w dniu 7.04.2021r. wpłynęła do Rady Miejskiej skarga na Prezydenta Miasta Pabianic dotycząca nie umieszczenia Skarżącego na listę oczekujących na mieszkanie z zasobów miasta i gminy Pabianice.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika co następuje:

Skarżący w dniu 26.01.2021r. W Wydziale Spraw Lokalowych Urzędu Miejskiego w Pabianicach złożył wniosek o zawarcie umowy najmu lokalu mieszkalnego.

Sprawa przydziału lokalu z mieszkaniowego zasobu Miasta Pabianice rozpatrywana była zgodnie z przepisami ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (t.j. Dz. U. z 2020r. Poz. 611) oraz uchwały Nr XXX/380/08 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 27 czerwca 2008r. W sprawie określenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Miejskiej Pabianice (t.j. Dz. Urz. Woj. Łódz. z 2014r. poz. 1609).

Urząd Miejski w Pabianicach rozpatrując wnioski o przydział lokalu ustala, czy spełnione są wszystkie kryteria określone w ww. przepisach.

Ww. uchwała stanowi:

„§ 3.1 Gmina Miejska Pabianice wynajmuje lokale mieszkalne osobom pełnoletnim, które spełniają łącznie następujące warunki:

- 1) stale zamieszkują na terenie Gminy Miejskiej Pabianice;
- 2) posiadają niskie dochody;
- 3) nie posiadają (wnioskodawca oraz inne osoby zgłoszone do wspólnego zamieszkiwania) tytułu prawnego do lokalu lub domu mieszkalnego położonego na terenie Gminy Miejskiej Pabianice albo posiadają tytuł prawny do obecnie zajmowanego lokalu, w którym zagęszczenie wynosi poniżej 8m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej w przeliczeniu na jedną osobę uprawnioną do zamieszkiwania z wyjątkiem prawa własności lub współwłasności lokalu, budynku mieszkalnego, własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego;
- 4) nie zbyły lub nie przekazały w ciągu 10 lat przed datą złożenia wniosku:
  - prawa własności lub współwłasności lokalu lub budynku mieszkalnego,
  - własnościowego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego;
- 5) nie posiadają na koniec miesiąca kalendarzowego poprzedzającego datę złożenia wniosku zadłużenia wobec podmiotu zajmującego się administrowaniem mieszkaniowym zasobem gminy.”

Ponadto § 4 pkt 7 ww. uchwały stanowi, iż pierwszeństwo w zawieraniu umów najmu na lokale stanowiące mieszkaniowy zasób gminy przysługuje osobom, które zamieszkują w lokalach o zagęszczeniu poniżej 8 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej w przeliczeniu na jedną osobę uprawnioną do zamieszkiwania.”

Zgodnie z § 2 ww. uchwały ilekroć w uchwale jest mowa o osobach o niskich dochodach - należy przez to rozumieć osoby, których średni miesięczny dochód z okresu trzech kolejnych miesięcy poprzedzających dzień złożenia wniosku o przyznanie lokalu mieszkalnego, przypadający na członka gospodarstwa domowego nie przekracza:

- a) 200 % najniższej obowiązującej emerytury ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – w gospodarstwie jednoosobowym.

b) 150 % najniższej obowiązującej emerytury ogłoszonej przez Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – w gospodarstwie wieloosobowym.

W złożonym wniosku Skarżący podał, iż zamieszkuje wraz z rodzicami w lokalu przy ul. L. Waryńskiego w Pabianicach, którego powierzchnia użytkowa wynosi 55,96 m<sup>2</sup>.

Ponadto w złożonym wniosku Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ROM II potwierdził, iż w lokalu przy ul. Ludwika Waryńskiego w Pabianicach występuje zadłużenie wobec podmiotu zajmującego się administrowaniem mieszkaniowym zasobem na koniec miesiąca kalendarzowego poprzedzającego datę złożenia wniosku. Skarżący nie spełnia kryterium określonego w § 4 pkt 7 ww. uchwały, ponieważ zagęszczenie przekracza 8m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej w przeliczeniu na jedną osobę uprawnioną do zamieszkiwania.

Skarżący nie spełnił również kryterium określonego w § 3 ust 1 pkt 5 ww. uchwały, ponieważ na koniec miesiąca kalendarzowego poprzedzającego datę złożenia wniosku posiadał zadłużenie wobec podmiotu zajmującego się administrowaniem mieszkaniowym zasobem gminy za lokal przy ul. Ludwika Waryńskiego w Pabianicach.

W związku z powyższym po zapoznaniu się z dokumentami Naczelnik Wydziału Spraw Lokalowych nie wyraziła zgody na przydział lokalu z mieszkaniowego zasobu Miasta Pabianice.

W dniu 08.02.2021r. Skarżący złożył w Kancelarii Ogólnej Urzędu Miejskiego w Pabianicach odwołanie w którym m.in. odniósł się do kwestii posiadania zadłużenia za lokal przy ul. Ludwika Waryńskiego w Pabianicach.

Na podstawie wyjaśnień uzyskanych z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej w Pabianicach ustalono, iż na koniec miesiąca poprzedzającego datę złożenia wniosku Skarżący nie posiadał zadłużenia wobec podmiotu zajmującego się administrowaniem mieszkaniowym zasobem gminy za lokal przy ul. Ludwika Waryńskiego w Pabianicach. Jednak Skarżący nadal nie spełniał kryterium określonego w § 4 pkt 7 ww. uchwały.

Po wnikliwym zapoznaniu się z dokumentami dotyczącymi sprawy Skarżącego I Zastępca Prezydenta Miasta Pabianic Pani Aleksandra Jarmakowska – Jasiczek poinformowała o powyższym i nie wyraziła zgody na przydział lokalu z mieszkaniowego zasobu Miasta Pabianice dla Skarżącego, o czym został poinformowany pismem z dnia 02.04.2021r., znak: SL-II.7140.1.12.2021.

Ponadto w poruszanej przez Skarżącego kwestii zawarcia umowy najmu socjalnego lokalu wyjaśniam, iż na mocy wyroku z dnia 8.05.2014r. Sygn. akt I C 1976/13 Sąd Rejonowy w Pabianicach przyznał 5 członkom rodziny prawo do otrzymania lokalu socjalnego.

W związku z powyższym na podstawie ww. wyroku w dniu 21.07.2015r. została zawarta z osobami trzecimi umowa najmu lokalu socjalnego przy ul. Ludwika Waryńskiego w Pabianicach, w której uprawnionym do zajmowania lokalu był także Skarżący.

Tym samym ww. wyrok został zrealizowany i na jego podstawie nie będą już proponowane Panu Skarżącemu lokale w najem socjalny.

Jednocześnie informuję, iż na wniosek złożony w dniu 26.01.2021r. przez osoby trzecie w dniu 12.02.2021r. została zawarta umowa najmu socjalnego lokalu z mieszkaniowego zasobu Miasta Pabianice przy ul. Ludwika Waryńskiego, na okres jednego roku do dnia 11.02.2022 r.

Z uwagi na powyższe skarga Skarżącego na odmowę wpisania na listę oczekujących na przydział lokalu z mieszkaniowego zasobu Miasta Pabianice jest niezasadna.

Zgodnie z art. 239 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2020r. poz. 256, 695, 1298, 2320, z 2021r. poz. 54, 187) w przypadku gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy bez zawiadamiania skarżącego.

Skarżący: udzielam pełnomocnictwa mojej mamie.

Pełnomocnik Skarżącego: otrzymałam ustne pełnomocnictwo od syna. Nie wiem skąd Pani Naczelnik ma taką wiedzę, ale tutaj jest więcej osób zameldowanych. Jestem ja, mąż, syn, drugi syn, córka, dwoje wnucząt. Od tego odchodzi kuchnia, przedpokój, łazienka, to są dwa niewielkie pokoje. A co najważniejsze, nikt z nas nie ma stałego prawa do tego lokalu. Proszę mi powiedzieć, gdzie mój syn ma lokal, na jakiej ulicy. W mojej ocenie jest to przymuszanie do zamieszkiwania młodego człowieka cały czas z rodzicami, to miasto nie pozwala się mojemu dziecku usamodzielnąć. Ja nie mówię, że ja nie chcę w domu dziecka, bo ja bym się bardzo cieszyła, żeby on ze mną mieszkał, ale ja biorę pod uwagę, że jest to bardzo młody człowiek, że ma swoje zainteresowania życiowe, że ma plany życiowe założenia rodziny, co jest w naszym kraju priorytetem i jest najważniejsze. Młodemu człowiekowi należy pomóc się usamodzielnąć, do mnie przychodzą wszystkie dzieci, ja nie mam dzieci wrogów, ja wręcz ich zapraszam, ja mam siedmioro dzieci. W tych zarzutach było, że mój syn jest bardzo bogaty, nie jest to prawda, bo mój syn jest zarejestrowany na najniższą krajową, a wszyscy wiemy, ile kosztuje wynajem lokalu w Pabianicach. Mój syn zarabiając 2.400 zł nie jest w stanie wynająć sobie mieszkania. Nikt z nas nie posiada stałego tytułu do mieszkania, moje dziecko ma prawo do mieszkania z zasobów gminy Miasto Pabianice, choćby wziąć wyrok sądu z 8 maja 2014r. Zmuszanie mojego syna do zamieszkiwania z nami jest pewną formą ubezwłasnowolnienia młodego człowieka, to nie jest dobre, zdrowe. Niebawem pojawi się w domu syn, we wniosku napisane jest gdzie on na chwilę obecna przebywa, więc to już nie będą trzy osoby, tylko cztery. Biorąc pod uwagę gdzie przebywa obecnie starszy syn, za czyn, za który przebywa, obawiam się w domu o konflikty między synami. Wiem, że na pewno te konflikty będą i jako matka robię wszystko, żeby tego uniknąć. Dlatego to jest priorytetem, że młodszy syn musi mieć swoje mieszkanie. Uważam że syn powinien zostać wpisany na listę oczekujących na mieszkanie, ja nie powinnam mieć takich perturbacji, choćby z tego powodu, że pochodzi z rodziny wielodzietnej. To są inne prawa, mniej więcej takie, jak dzieci z domu dziecka, osieroconych. Mniej więcej to się odnosi do tych samych osób, gdzie należy się ta pomoc państwa. Mój syn nie jest w stanie kupić mieszkania, nawet z naszym wsparciem finansowym nie stać nas na zakup mieszkania za ceny, jakie są obecnie w Pabianicach. Na kredyt też nas nie stać. Jedynym wyjściem jest mieszkanie z zasobu Miasta, żeby moje dziecko mogło się usamodzielnąć. Mieszkanie to nie jakieś komfortowe, bo to jest stary, rozlatujący się drewniak, nowi lokatorzy nie są wprowadzania, budynek jest prawdopodobnie do rozbiórki, więc to mieszkanie i tak się będzie należało mojemu dziecku z chwilą rozbiórki tego budynku, więc po co to utrudniać. Po co mamy się denerwować, jak można to załatwić, kiedy człowiek spełnia przesłanki do otrzymania mieszkania z zasobu. Jest zarejestrowany, nie posiada działki, nie sprzedał niczego, pracuje, nie ma zdolności kredytowej, nie ma zdolności na wynajem mieszkania.

Radna Joanna Kupś: ile faktycznie osób jest tam zameldowanych w tym mieszkaniu? Pani pełnomocnik powiedziała, że jest więcej, niż mamy podane. Proszę tylko wyjaśnić, jaki jest stan faktyczny?

Naczelnik WSL: nasza ustawa nie przewiduje ilości osób zameldowanych, ale faktycznie zamieszkujących. Patrzymy na stan osób zamieszkałych. Państwo niedawno składali wnioski o zawarcie umowy najmu lokalu socjalnego, przedłużenie tej umowy i wykazali trzy osoby: rodzice i syn. U nas w ustawie nie ma kwestii meldunkowych, tylko zamieszkujących faktycznie osób. Taki zapis jest w ustawie, obowiązuje w całej Polsce. Państwo sami wykazali, że lokal zamieszkują trzy osoby, składając wniosek o przedłużenie umowy najmu lokalu.

Radna Antoni Hodak: czy kryterium dochodowe też zostało przekroczone?

Naczelnik WSP: Skarżący nie przekracza kryterium dochodowego, ale te dwa kryteria dochodowe i powierzchni muszą być spełnione łącznie.

Pełnomocnik Skarżącego: ja handluję na rynku, tez kokosów z tego nie mam, gdyby nie pomoc państwa już dawno bym splajtowała. Ja mam handel warzywami, niestety to się też nie sprzedaje.

Radna Joanna Kupś: tu było powiedziane, że z powodu zadłużenia mieszkania nastąpiło przekształcenie w lokal socjalny, możemy się dowiedzieć, jak w tej chwili wygląda sytuacja finansowa mieszkania, czy jest regulacja na bieżąco, czy są jakieś zadłużenia?

Naczelnik WSL: jeżeli chodzi o ten dług podstawowy, Dyrektor ZGM, z uwagi na brak możliwości płacenia przez Państwa umorzył kwotę bodajże dwudziestu kilku tysięcy. Z pisma Dyrektora wynika, że nie zostały umorzone odsetki w wysokości około 6 tysięcy zł i na ten moment nie będą umorzone. Państwo korzystają z bardzo preferencyjnej stawki 50 gr/m<sup>2</sup> jako socjalny i przez rok tak mają płacić. Nie mam wiedzy, czy na ten moment jest jakieś zadłużenie.

Radna Joanna Kupś: czyli rozumiem, że ze strony miasta Państwo Skarżący mieli bardzo dużą pomoc, bo w sytuacji, gdy nie są w stanie finansowo sprostać, umarza im się tak duże zadłużenie, proponuje bardzo preferencyjne warunki 50 gr/m<sup>2</sup>, więc uważam, że miasto Pabianice bardzo Państwu pomaga i trzeba zauważyć dobrą wolę Pana Prezydenta i służb miejskich. Ja uważam, że nie należałoby skarżyć, a raczej pochwalić służby miejskie, że macie Państwo takie dobre warunki i tyle Państwu pomagamy.

Pełnomocnik Skarżącego: bardzo mnie Pani wypowiedź zbulwersowała, ponieważ, żeby komuś coś umorzyć, to przede wszystkim musi być dług. Ja od trzech lat wyjaśniam to właśnie z Panią Prezydent, skąd powstał ten dług, ja chcę lata, miesiące, kwoty. Od trzech lat dostaje informację, że umorzono mi kwotę, a do zapłaty odsetki. Cztery miesiące temu złożyłam i do Pani Prezydent o wyjaśnienie, z jakich lat, miesięcy jest to zadłużenie, co obciąża nas tymi odsetkami. Nie mam odpowiedzi. Napisać to można wszystko, a jest to robione po to, żeby moje dziecko nie otrzymało lokalu, bo się podpieracie, że mamy jakiś dług. To jest zwykły przekręt, który się kwalifikuje zawiadomieniem do prokuratury i w końcu to się tak skończy. Na Pani barkach Pani

Prezydent spoczywało wyjaśnienie skąd to zadłużenie, bo ja mam książeczki opłat i chciałam to skonfrontować. Ja sobie nie życzę prezentu od miasta, ja się ubiegam o stałą umowę na lokal z zasobu miasta. To nie jest tak jak ktoś panią tutaj przekonał.

Naczelnik Biura Rady Miejskiej Pan Arkadiusz Bujacz (*dalej: Naczelnik BRM*): przedmiotem skargi jest przydział lokalu do syna, a nie dla Pani.

Pełnomocnik Skarżącego: tak, ale usiłowano się podpierać, że na tym lokalu nadal widnieje dług. Zwróciłam się do pani Prezydent za jaki okres syn jest zadłużony, bo syn jako nieletni nabył prawo tutaj do lokalu socjalnego, później ten czynsz jest cały czas płacony. Teraz powstał dług, ale jedynie z winy Miasta Pabianic, które przez cztery miesiące nie było w stanie podpisać z nami tej umowy socjalnej, jak się nie ma umowy płaci się tzw. odszkodowanie. Umowę powinno się z nami zawrzeć najdalej w ciągu 31 dni, ten termin został o trzy miesiące przekroczony i ja rzeczywiście teraz dostałam pismo, że jest zadłużenie i przy najbliższym czynszu muszę to niestety uregulować, jakim prawem? I to jest ta podpórka, że moje dziecko nie może być wpisane na listę, bo jest jakiś dług. To nie jest dług, tylko szwindel, a szwindle kończą się w prokuraturze. Albo się tutaj porozumiemy i moje dziecko otrzyma mieszkanie, albo będziemy się dalej procesować, bo są też ku temu przesłanki, żeby ta sprawa trafiła do sądu. Odpowiedzialne za to są Pani Prezydent i Pani Naczelnik, przez które musieliśmy się tu dzisiaj spotkać.

Zastępca Prezydenta Pani Aleksandra Jarmakowska-Jasiczek: jestem w razie jakichkolwiek pytań.

Wobec braku dalszych pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie. Odczytała imiona i nazwiska radnych, członków Komisji, którzy kolejno oddawali głos.

Głosowanie jawne imienne (zał. nr 3) w sprawie pozytywnego zaopiniowania projektu ww. uchwały: za – 5, przeciw – 0, wstrzymało się - 2. Projekt uchwały zaopiniowany pozytywnie.

#### **Ad. 4**

#### **Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Dyrektora Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej (zał nr 4)**

Uzasadnienie do uchwały: w dniu 1 kwietnia 2021r. wpłynęła do Rady Miejskiej w Pabianicach skarga na Dyrektora Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej dotycząca nieotrzymania przez Skarżącą specjalistycznych usług opiekuńczych i opieki wychowawczej dla niepełnosprawnego syna.

Z uzyskanych wyjaśnień wynika, co następuje:

W odpowiedzi na podanie z dnia 29 marca 2021 r. Skarżącej w sprawie przyznania świadczeń z pomocy społecznej p.o. Dyrektor Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej wyjaśniła, że Skarżąca korzysta od lutego 2019 r. ze świadczeń rodzinnych wypłacanych przez Wydział Świadczeń Rodzinnych i Alimentacji. Ponadto na podstawie dostarczonego dokumentu zostanie wydana decyzja administracyjna przyznająca świadczenia z tytułu niepełnosprawności dziecka na okres ważności orzeczenia, tj. do 31.03.2022 r.

W odniesieniu do pomocy w zakresie przyznania specjalistycznych usług opiekuńczych, Miejskie Centrum Pomocy Społecznej w Pabianicach w dniu 26.04.2021r. Skierowało pismo do Skarżącej ws. złożenia wniosku wraz z niezbędnymi dokumentami

do Wydziału Pomocy Środowiskowej, w celu ubiegania się o pomoc w formie specjalistycznych usług opiekuńczych. Zebrany materiał złożony do pracownika socjalnego przez Skarżącą i przeprowadzony wywiad środowiskowy będzie podstawą do rozpatrzenia wniosku i przyznania stosownej pomocy w formie decyzji administracyjnej.

Jednocześnie p.o. Dyrektora MCPS poinformowała, że Miejskie Centrum Pomocy Społecznej nie realizuje Programu „Opieka wytchnieniowa”, dlatego nie może zapewnić wsparcia Skarżącej w zakresie tej usługi.

W związku z powyższymi wyjaśnieniami uznano, że złożona skarga jest bezzasadna.

Zgodnie z art. 239 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. z 2021r. poz. 735) w przypadku, gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowiła skargę bez wskazania nowych okoliczności - organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy - bez zawiadamiania skarżącego.

Dyrektor Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej Pani Katarzyna Cegiełka (*dalej: Dyrektor MCPS*): Skarżąca korzysta ze świadczeń wypłacanych przez wydział świadczeń rodzinnych i alimentacyjnych z tytułu niepełnosprawności dziecka, zgodnie z orzeczeniem Powiatowego zespołu ds. orzekania o niepełnosprawności. Natomiast skarżąca wystąpiła o przyznanie specjalistycznych usług opiekuńczych. Przedstawiliśmy Pani możliwość złożenia takiego wniosku, oczywiście musi to być poparte zaświadczeniem lekarza specjalisty co do ubiegania się o tego rodzaju usługi.

Skarżąca: dzień dobry, ja podtrzymuje ten wniosek, zgłosiłam się do Państwa z uprzejmą prośbą, ale takie pomocy nie otrzymałam. Jesteśmy teraz w takiej sytuacji życiowej i losowej, że wspieramy się Państwa pomocą, sytuacja rehabilitacyjna wygląda tak, że potrzebujemy terapii czaszkowo-krzyżowej, tutaj na miejscu dotychczas nie udało mi się uzyskać. Są to bardzo drogie zajęcia rehabilitacyjne, Państwo wspomagacie nas kwotą ponad 200 zł na tzw. kształcenie i rehabilitację, która pokrywa tak naprawdę jeden zabieg, których syn potrzebuje kilka w miesiącu. Nie proszę tu o kolejne pieniądze, ale o wsparcie w postaci terapii. Dziękuję.

Radna Monika Cieśla: sprawa jest dosyć skomplikowana, nie do końca mamy jasne informacje. Czy możemy Pani pomóc, aby skorzystała z tych specjalistycznych usług, kto ewentualnie takie opinie z zakresu wiedzy medycznej mógłby skierowanie wystawić, żeby wniosek mógł być złożony i Pani mogła ubiegać się o takie usługi, czy np. PCM, czy poradnie specjalistyczna, jak to wygląda, żeby pomóc.

Radna Joanna Kupś: rozumiem, że dziecko ma już opiekę specjalistyczną, czy te usługi, o które teraz Pani występuje, odbywają się w placówce, gdzie dziecko uczęszcza, czy to by się wiązało z tym, że dziecko musiałoby jeździć gdzieś dalej.

Dyrektor MCPS: z naszej posiadanej wiedzy wynika, że dziecko uczęszczało do przedszkola, w którym dziecko miało odpowiednie zajęcia rehabilitacyjne, stymulujące rozwój mowy i ruchu, zajęcia psychologiczno-pedagogiczne. Okazuje się, że Pani przepisała dziecko do innej placówki, nie znamy przyczyn tego. Jeżeli chodzi o usługi specjalistyczne, pani musi udać się z dzieckiem do lekarza specjalisty, który określi

zakres takich usług i wtedy my możemy się nad takim wnioskiem pochylić.

Skarżąca: syn chodził przez 1,5 roku do przedszkola miejskiego, miał orzeczenie o potrzebie kształcenia, to były zajęcia z logopedą. Syn potrzebuje zajęć wspierających z neurologopedą. Dalej zajęcia ruchowe dla dzieci to nie były zajęcia rehabilitacyjne. My korzystamy z terapii czaszkowo-krzyżowej, dowiedzieliśmy się o tym w szpitalu w Kielcach. Tam ta terapia jest standardem, my tego nie mamy. Jeździliśmy przez rok do prywatnie, potem do Zduńskiej Woli, teraz korzystamy z opieki rehabilitacyjnej w Pabianicach. Placówkę zmieniłam, bo potrzebujemy też wsparcia psychologicznego, a takiego jak potrzebujemy, nie dostaliśmy w pałacu miejskiej. Nasz neurolog przyjmuje nas w ICZMP raz na pół roku. Ta częstotliwość jest bardzo szybka, ponieważ trudno dostać się do tego specjalisty i jedynie z orzeczeniem dostajemy taki szybki termin. Dostałam od MCPS zalecenie, aby złożyć wniosek, nie dostałam do dzisiaj wzoru tego wniosku, nie wiem, jakie dokumenty mam złożyć, kilka razy dopytywałam, nie dostałam od pracownika socjalnego, wiem od mam z potrzebami, że na taką opiekę mogę liczyć. Najważniejsze jest to, że w ramach specjalistycznych usług opiekuńczych rehabilitant przychodzi do domu, a my zaczęliśmy rehabilitację, gdy syn miał 2,5 roku. To było strasznym wyzwaniem przekonać syna, że teraz wychodzimy na godzinę, teraz wracamy. Dorosły człowiek się męczy takim harmonogramem. Jeszcze korzystamy z opieki Fundacji Cukinia. Tak przekierował nas neurolog, tylko tam jest trudno o miejsce, też trzeba dojechać na Piotrkowską 17. Jeśli raz syn zachoruje, wypadamy z grafiku, jeździmy tam bardzo rzadko.

Radny Piotr Różycki: mamy osobę, która niewątpliwie potrzebuje naszej pilnej pomocy z każdego możliwego źródła, z relacji Pani wynika, że ta pomoc jest realizowana tyle, ile musimy. Wydaje mi się że należałoby się nad losem Pani pochylić, zaprosić ją do siebie, powiedzieć, co może, porozmawiać, zapytać, co można zrobić, żeby pomóc, wykazać się inicjatywą, zobaczyć, czy nie da się innej formy pomocy wypracować, poszerzyć na zupełnie inne płaszczyźnie. Chciałbym, aby ktoś z Panią usiadł, porozmawiał, pochylił się nad problemem, dołożył do tego troszkę kreatywności, bez takiego urzędniczego podejścia.

Radna Joanna Kupś: Pani Skarżąca powiedziała, że nie dostała pomocy z MCPS, ja bym poprosiła o wyjaśnienie, czy była taka pomoc, jeśli była, to w jakim zakresie, także byśmy wszyscy mieli jasność sytuacji.

Dyrektor MCPS: oczywiście, jeszcze raz powtórzę, że Pani korzysta z wypłacanych przez wydział świadczeń rodzinnych i alimentacyjnych z tytułu niepełnosprawności dziecka. Otrzymała od nas 26 kwietnia informację o konieczności złożenia wniosku o usługi opiekuńcze, dzisiaj mamy 11 maja, żadna odpowiedź ze strony Pani do nas nie dotarła, żaden wniosek nie został złożony.

Skarżąca: ja po prostu nie mam wzorów tych wniosków.

Dyrektor MCPS: nie dopowiedziałam tego, nie ma czegoś takiego jak wzór wniosku, trzeba po prostu złożyć pismo z zaświadczeniem od lekarza specjalisty o zakresie pomocy, jakiej mamy udzielić. Jeżeli nie mamy wniosku, nie możemy się nad tym pochylić.



Skarżąca: mam informacje z Łodzi od mamy, że tam jest wzór takiego wniosku. W takim razie nie wiem, kto może pomóc.

Dyrektor MCPS: przede wszystkim musi się Pani udać do lekarza specjalisty, który określi zakres usług, których należałoby udzielić dziecku.

Skarżąca: od ręki mogę to zrobić u lekarza rehabilitanta, bo do neurologa, tak jak wspomniałam, czekamy, 10 marca byliśmy ostatni raz.

Radna Joanna Kupś: ja rozumiem, że tu jest niedopowiedzenie, pani nie złożyła pisma, więc my jako jednostka miejska nie mamy podstaw, żeby tej pomocy udzielić. Moja propozycja jest, abyście panie sobie to wyjaśniły, a my przejdziemy do zagłosowania nad tą uchwałą.

Radny Piotr Różycki: razi mnie w tej sytuacji, że mamy do czynienia z niemocą urzędniczą, wydaje mi się, że niezależnie od postawy pani Skarżącej, że Pani ma dostatecznie dużo rzeczy na głowie, żeby to MCPS wystąpił do Pani o pomoc, a nie żeby Pani biegła i prosiła o pomoc. Pracownicy powinni wychodzić z inicjatywą, z racji wykonywanej pracy powinni się interesować, co się u Pani dzieje, zgłosić się do niej, nawet, jeżeli to będzie nadmierne zainteresowanie. O to chodzi, że taka jest Państwa rola, jeśli chodzi o pracowników MCPS. Pani ma prawo, żeby czegoś nie wiedzieć, opiekuje się niepełnosprawną osobą, ze strony zwykłej empatii pracownicy MCPS powinni się do Pani zwrócić, dzień i noc siedzieć i szukać, jak Pani pomóc, jak zrobić to optymalnie, skąd Pani może uzyskać pomoc. Proszę wziąć pod uwagę moje słowa i zwrócić się do Pani z pomocą. Jeśli ta Pani czegoś nie złożyła, to rolą pracowników MCPS jest zapytać, dlaczego tego nie złożyła, co jest powodem. Takie jest moje zdanie na ten temat. Taka jest rola pracownika MCPS, a nie siedzenie i przerzucanie formularzy i wniosków. Pracownicy MCPS powinni mieć też kompleksową wiedzę fundacyjną czy innych form, gdzie Pani mogłaby się zgłosić i uzyskać pomoc. Podejrzewam, że nie ma Pani takiej wiedzy, bo nikt Pani nie pokierował. Mamy w naszym mieście takie takie fundacje czy formy, do których MCPS podchodzi frontem, a jeżeli chodzi o kłopoty zwykłego człowieka, to wygląda to tak, że nie ma pomocy, bo pani czegoś nie złożyła. Opiekuje się niepełnosprawną osobą, ma dużo rzeczy na głowie, przemyślcie to sobie Państwo.

Radna Joanna Kupś: odnosząc się do wypowiedzi radnego Piotr, jest w wypowiedzi trochę zarzutów pod adresem MCPS, z którymi się nie zgodzę. Praca każdej osoby, może jest daleka od doskonałości, chociaż każdy do niej dąży i nie zgodzę się, że MCPS nie robi nic. Taki zarzut jest krzywdzący, bo na pewno Skarżąca otrzymywała informacje od MCPS, doszło do jakiegoś nieporozumienia, niedomówienia i mam nadzieję, że jak Pani się tam uda otrzyma wyczerpująca informacje. Druga sprawa, to co się dzieje na terenie innych gmin regulowane jest ich wewnętrznymi przepisami i regulaminami i może się zdarzyć, że są wypracowane jakieś wnioski, formularze. Jeśli u nas tego nie ma, być może panie nawet podyktują w jaki sposób to ma wyglądać. Ja mam nadzieję, że się Panie porozumieją. Do wypowiedzi Piotra, każdy urzędnik działa w oparciu o przepisy prawa. Jeśli MCPS nie dostał od Pani wniosku, skąd miał wiedzieć, że Pani nadal tego chce. Jest Pani wspaniałą mamą, która walczy o zdrowie swojego dziecka, działa na wielu płaszczyznach. głęboko Pani współczuję, ale podziwiam też starania

o zdrowie dziecka. Niemniej, jeśli Pani nie złożyła pisma, to skąd MCPS miał wiedzieć, że jest Pani nadal taką pomocą zainteresowana. Myślę, że doszło do nieporozumienia, ale nie ma tu złej woli ze strony MCPS. Nie podejrzewam pracowników o złośliwość. A jeśli chodzi o pobyt w placówce miejskiej dziecka, to wiem, że Pani dziecko otrzymywało taką pomoc psychologiczną. Jeśli Pani uważa, że była ona niedostateczna, nie mnie to oceniać, nie jestem psychologiem, niemniej pomoc, na jaką stać było przedszkole, dziecko otrzymywało. Mam nadzieję, że ta sprawa będzie w MCPS wyjaśniona.

Radny Piotr Różycki ad vocem: czy jeśli trafisz do lekarza, to chciałabyś, żeby lekarz się Tobą opiekował po troszku, ale zgodnie z przepisami, czy z pełną wiedzą, kompetencjami, zaangażowaniem etc. Rolą pracowników MCPS wobec osób, które wychowują osoby niepełnosprawne, jest to, żeby się zgłosiły do Pani, a nie Pani biegała do urzędu. Wynika to z empatii i zrozumienia położenia, w jakim się ta Pani znajduje. To jest niedasizm, odbijanie piłeczki. Dlatego nie mogę się z Tobą zgodzić. Może w ta stronę trzeba iść, pani Dyrektor, uczulić pracowników na daleko idącą empatię w stosunku do osób, które są w tak ciężkiej sytuacji jak Pani.

Radna Monika Cieśla: ja również chciałabym Panią Dyrektor poprosić, żeby pomóc tej Pani, Pani jest zmęczona, dziecko chore, potrzebuje pomocy. Jest epidemia, ciężko się żyje, dostęp do lekarzy, urzędów jest utrudniony, wyjdźmy naprzeciw. Pomóżmy ten wniosek wypełnić, powiedzmy jaki dokumenty musi złożyć, na pewno je dostarczy.

Dyrektor MCPS: odnosząc się do wypowiedzi, chciałam podkreślić, że my nie uchylamy się od udzielenia pomocy Pani, ale proszę zrozumieć, że pewne sprawy muszą być załatwione w drodze urzędowej i nie da się tego inaczej zrobić. Nie jest tak, że nie darzymy empatią naszych klientów, zajmujemy się każdą sprawą indywidualnie, oddaję głos Pani Kierownik Wydziału Pomocy Środowiskowej, która jest bezpośrednio tą sprawą zajęta i przedstawiła krótko sytuację, aby była jasność.

Kierownik Wydziału Pomocy Środowiskowej: chciałam pokazać teczkę Skarżącej, pełna wywiadów, protokołów, nie tylko z udzielonej pomocy, ale też również z pracy socjalnej. To nie jest tak, że my do Pani nie wychodzimy, bo wychodzimy wielokrotnie i sprawdzamy, jak sytuacja u Pani wygląda. I Pani doskonale wiedziała, z czego może korzystać i w jaki sposób. Jeśli chodzi o usługi specjalistyczne, też miała taką wiedzę. Natomiast nie możemy udzielić takiej pomocy, jeżeli nie mamy zaświadczenia od lekarza specjalisty, który dokładnie określi zakres proponowanych usług. Fakt z przeszłości, Skarżąca korzysta z pomocy od 2017r., kiedy trzeba było załatwić żłobek i to pracownik socjalny załatwił, ja osobiście podpisywałam pismo, żeby załatwić żłobek. I ten żłobek był załatwiony, nie powiem dlaczego, bo nie mogę na forum, ale Pani dobrze wie. Pracownik socjalny chodził do żłobka, podpisywał pisma, tylko że Pani zapomniała dokumentów wypełnić w tym żłobku i dziecko nie zostało przyjęte. Po czym złożyła Pani skargę na pracownika i na mnie i tak to się kółko toczy. Także to nie jest tak, że my jesteśmy przeciwko Pani, w zeszłym roku prosiła Pani o opiekę nad dzieckiem, bo jest ławnikiem i musiała pojechać do sądu. Otrzymała Pani taka pomoc, więc mówienie, że my Pani nie pomagamy jest bardzo krzywdzące. Natomiast jeżeli chodzi o usługi specjalistyczne, one określają specjalistyczną formę i zakres, lekarz specjalista musi to określić godzinowo, jak forma, czego dotyczą, dokładnie. I dopiero jak inne instytucje na terenie miasta nie mogą się z tego wywiązać, dopiero my możemy tej pomocy udzielić.

Mamy wyroki sądu i trybunału na to. Tyle chciałam powiedzieć ze strony chyba najstarszego pracownika socjalnego w naszym mieście, Pani Hanny Kolasy i nie mam żadnych uwag.

Skarżąca: sprawa żłobka wyglądała tak, że to był czas, że jeden z żłobków był w remoncie i czekałam na miejsce rok. Ostatecznie Pani Naczelnik Monika Szewczyk wtedy pomogła. Nie dostałam informacji o suo z MCPS. Z Panią Hanną Kolasa mam dobre wspomnienia jeszcze z czasu ciąży, ponieważ ojciec dziecka stosował wobec mnie przemoc i w tym czasie otrzymałam od Pani H. Kolasa dobre rady do dalszego postępowania, wychowania pod kątem rozwoju psychologicznego dziecka.

Radny Piotr Różycki: proszę Panią Skarżącą o kontakt ze mną, spróbuję pomóc Pani od strony fundacyjnej, możemy razem usiąść, coś poszukać, co poszerzy Pani możliwości. Tu nie chodzi o atak na pracowników socjalnych, chodzi o to, że Pani trzeba pomóc i jako radny oczekuję od pracowników socjalnych empatii, rutyna zabija, chodzi o to, aby urzędnik widział ciut dalej niż zmuszają ich do tego przepisy.

Wobec braku dalszych pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie. Odczytała imiona i nazwiska radnych, członków Komisji, którzy kolejno oddawali głos.

Głosowanie jawne imienne (zał. nr 5) w sprawie pozytywnego zaopiniowania projektu ww. uchwały: za – 2, przeciw – 0, wstrzymało się - 5. Projekt uchwały zaopiniowany pozytywnie.

#### **Ad. 5**

#### **Analiza petycji i zaopiniowanie projektu uchwały ws rozpatrzenia petycji ws zmiany uchwały Nr XXVII/292/20 Rady Miejskiej w Pabianicach ws ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie w Żłobku Miejskim w Pabianicach (zał. nr 6)**

Naczelnik Biura rady Miejskiej w Pabianicach pan Arkadiusz Bujacz (*dalej: Naczelnik BRM*) omówił projekt ww. uchwały.

Uzasadnienie do uchwały: Do Rady Miejskiej w Pabianicach wpłynęła petycja rodziców dzieci, uczęszczających do Żłobka Miejskiego w Pabianicach w sprawie zmiany uchwały Nr XXVII/292/20 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 17 grudnia 2020r. W sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienia w Żłobku Miejskim w Pabianicach.

Jak wskazano w petycji: *"W ostatnim czasie każdy z rodziców otrzymał do podpisania aneks do umowy o świadczenie usług związany z wysokością odpłatności za pobyt dziecka tzw. "czesnego,, od dnia 1 stycznia 2021r. na podstawie § 1 ust. 1 uchwały Nr LI/661/18 z dnia 22 lutego 2018r. w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie w Żłobku Miejskim w Pabianicach. Ponadto w niniejszym aneksie zawarta jest informacja, iż do 31 stycznia br., zgodnie z § 1 ust. 6 tejże uchwały wysokość opłaty za pobyt dziecka w danym miesiącu obniża się o 50% należnej opłaty za każdy dzień nieobecności dziecka w poprzednim miesiącu. Nowa uchwała Nr XXVII/292/20 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 17 grudnia 2020r. W sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienie w Żłobku Miejskim w Pabianicach (Dz. Urz. Woj. Łódz. z 2021r., poz. 15), znosi zapis dot. obniżenia "czesnego" w przypadku nieobecności dziecka. (...) Oczywiście*

*nie możemy powiedzieć, że oczekujemy pobytu w placówce za darmo, ale w okresie nieobecności stawka w wysokości 50% była odpowiednia."*

Odnosząc się do treści petycji należy wskazać, że zasady ustalania opłat za pobyt i wyżywienie w przypadku nieobecności dziecka w żłobku zawarte są w Statucie tej placówki. Zmiana powodująca, że opłata za pobyt dziecka w żłobku jest stała i nie podlega zwrotowi w przypadku nieobecności dziecka została do tego Statutu wprowadzona uchwałą Nr XXVII/291/20 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 17 grudnia 2020r. zmieniającą uchwałę Nr LI/660/18 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 22 lutego 2018r. w sprawie nadania Statutu Żłobkowi Miejskiemu w Pabianicach (§ 12 ust. 5 Statutu), nie zaś uchwałą, o której zmianę wnoszą autorzy petycji.

W związku z powyższym należało uznać za niezasadną petycję dotyczącą zmiany uchwały Nr XXVII/292/20 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 17 grudnia 2020r. w sprawie ustalenia opłaty za pobyt dziecka oraz maksymalnej wysokości opłaty za wyżywienia w Żłobku Miejskim w Pabianicach, gdyż nie określa ona zasad ustalania opłat za pobyt i wyżywienie w przypadku nieobecności dziecka w żłobku.

Jednakże po głębokiej analizie propozycji rodziców dzieci uczęszczających do żłobka oraz zobowiązań Miasta w zakresie utrzymania odpowiednich standardów placówki został przygotowany projekt uchwały zmieniającej Statut Żłobka Miejskiego w Pabianicach. W nowym projekcie uwzględniono, w przypadku nieobecności dziecka w żłobku, zapis o zwolnieniu w wysokości 50% opłaty dla rodzin, w których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza kwoty odpowiadającej 150% kryterium dochodowego określonego w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004r. o pomocy społecznej.

Rozwiązanie to pozwoli zarówno na wsparcie rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, jak i utrzymanie miejsc w Żłobku dla wszystkich dzieci.

Radny Piotr Różycki: jeżeli chodzi o tą uchwałę, przyjmuję informację przekazaną przez Pana Naczelnika. Niemniej jednak propozycje, które zostały wprowadzone uchwałą są pójściem na łatwiznę, przerzuceniem na rodziców wszystkich kosztów. Przygotowałem interpelację na okoliczność pewnych rzeczy i chciałbym spytać, co Państwo na to, żebyśmy wrócili do poprzedniej formy pobierania opłat, niemniej jednak uzupełnili organizację żłobka o tzw. odpłatny dzienny pobyt dzieci. Odbывałoby się to za pomocą jakiejś platformy elektronicznej, czyli dziecko które jest zapisane do żłobka jest nieobecne z jakiegoś powodu, wówczas to miejsce w systemie widnieje jako wolne i bardzo wielu rodziców może skorzystać wtedy z tego miejsca i wiem, że są takie potrzeby. Młodzi rodzice potrzebują takiej alternatywy, żeby na dwa trzy dni zostawić dziecko pod opieką w żłobku i mogą załatwić swoje sprawy.

Naczelnik BRM: to jest Pana propozycja, nad którą pewnie się radni pochylią, ale nie w tym punkcie. Pana wniosek może być dyskutowany na Komisji Spraw Społecznych i być może przy uchwale o statucie, a nie przy okazji rozpatrywania petycji. Tutaj skupiamy się na kwestiach formalnych.

Radny Piotr Różycki: zgadzam się, ale im szybciej zaczniemy dyskusję, tym szybciej znajdziemy rozwiązanie. Zaraz przesyłam interpelację.

Naczelnik BRM: Na KSS będzie omawiana uchwała w sprawie zmian w statucie żłobka i być może to jest miejsce na taką dyskusję. Tam ta propozycja może paść i być poddana dyskusji.

Zastępca Naczelnika Wydziału Spraw Społecznych i Gospodarczych Pani Ewa Smuga (dalej: Zastępca Naczelnika WSSiG): rzeczywiście na skutek petycji Pan Prezydent spotkał się z rodzicami dzieci, uczęszczających do żłobka i przystał na rozwiązanie, zaproponowane w uchwale zmieniającej statutu żłobka, aby uwzględnić sytuację materialną rodziców, którzy rzeczywiście znajdują się w niedostatku i ustalić kryterium dochodowe jako powodujące, że rodzice zapłacą 50% odpłatności za czesne w przypadku nieobecności dziecka. Czyli zostaje 100% odpłaty za absencje z wyjątkiem sytuacji, gdy dochód na członka rodziny nie przekracza 150% kryterium dochodowego wg ustawy o pomocy społecznej, wówczas ci rodzice mają stawkę 50% za nieobecność dziecka w żłobku.

Radna Moniak Cieśla: to 150% to ile to jest w przeliczniku na złotówki?

Z-Ca Naczelnika WSSiG: to jest 792 zł na osobę netto.

Wobec braku dalszych pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie. Odczytała imiona i nazwiska radnych, członków Komisji, którzy kolejno oddawali głos.

Głosowanie jawne imienne (zał. nr 7) w sprawie pozytywnego zaopiniowania projektu ww. uchwały: za – 6, przeciw – 0, wstrzymało się - 1. Projekt uchwały zaopiniowany pozytywnie.

## **Ad. 6**

### **Analiza wezwania i zaopiniowanie projektu uchwały we uznaniu za bezzasadne wezwania z 16 lutego 2021r. do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr LXVII/561/06 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 29 czerwca 2006r. ws miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Pabianic w granicach administracyjnych Gminy Miejskiej Pabianice (zał. nr 8)**

Naczelnik Wydziału Urbanistyki Pani Renata Sielczak (dalej: Naczelnik WU) omówiła projekt ww. uchwały.

Uzasadnienie do uchwały: W dniu 16 lutego 2021r. wpłynęło do Rady Miejskiej wezwanie Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Łodzi przesłanej przez radcę prawnego Piotra Sendackiego Kancelaria Radcowska CONSENT do usunięcia naruszenia prawa Uchwałą Nr LXVII/561/06 Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 29 czerwca 2006r. W sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Pabianic w granicach administracyjnych Gminy Miejskiej Pabianice.

Z uzyskanych wyjaśnień Prezydenta Miasta wynika co następuje:

Skarżący wniósł skargę na Uchwałę Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 26.06.2006r. Nr LXII/561/06, w szczególności w zakresie następujących jej postanowień:

§ 4. Ilekroć w dalszych przepisach niniejszej uchwały jest mowa o:

8) zorganizowanej działalności inwestycyjnej – należy przez to rozumieć tereny, dla których scalenie i podział nieruchomości następuje w trybie przepisów ustawy o gospodarce nieruchomościami;

§ 5.3. Następujące oznaczenia graficzne na rysunku planu w skali 1:2000 są obowiązującymi ustaleniami planu:

6) zasięg obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej; scalenie i podział nieruchomości wg trybu określonego w przepisach o gospodarce nieruchomościami;

**§ 16. ust. 2**

8) dla terenów oznaczonych na rysunku planu symbolami:

-L.9.1 w zespole terenów L.9/MN,

-T.8.2 (fragment), T.8.3 (fragment) w zespole terenów T.8/MN,

-T.9.1 (fragment), T.9.4, T.9.5 w zespole terenów T.9/MN,

**T. 62.1** w zespole terenów T.62/MN,

**T. 67.1** w zespole terenów T.67/MN

dodatkowo ustala się:

warunkiem realizacji nowej zabudowy jest objęcie terenów zorganizowaną działalnością inwestycyjną; w zakresie scalania i podziału nieruchomości w trybie obowiązujących przepisów o gospodarce nieruchomościami oraz wyposażenia i urządzenia układu terenów publicznych tj. wewnętrzne ulice osiedlowe, infrastruktura techniczna;

Strona skarżąca twierdzi, że w świetle obowiązującej w dacie uchwalania ww planu miejscowego ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przepisy tej ustawy nie przewidywały wyznaczania obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej, co tym samym oznacza, że określenie nieruchomości skarżącego takim obszarem jest z definicji wadliwe, a nawet stanowi naruszenie powodujące nieważność omawianej uchwały Rady Miejskiej w Pabianicach.

Należy zauważyć, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym opublikowaną w Dz. U. Nr 80, poz. 717 z 2003r., czyli aktem w wersji obowiązującej od 01.04.2006r. do 31.12.2006r. w art. 15 ust. 2 ustalono, iż w planie miejscowym określa się obowiązkowo m.in.:

8) szczegółowe zasady i warunki scalania i podziału nieruchomości objętych planem miejscowym;

9) szczególne warunki zagospodarowania terenów oraz ograniczenia w ich użytkowaniu, w tym zakaz zabudowy;

10) zasady modernizacji, rozbudowy i budowy systemów komunikacji i infrastruktury technicznej;

Zgodnie zaś z ust. 3. cytowanego artykułu w planie miejscowym określa się w zależności od potrzeb m.in.:

1) granice obszarów wymagających przeprowadzenia scaleń i podziałów nieruchomości;

Kwestionowany przez stronę skarżącą zapis nie dotyczy obszarów zorganizowanej działalności inwestycyjnej lecz terenów, na których warunkiem realizacji nowej zabudowy jest objęcie terenów zorganizowaną działalnością inwestycyjną w zakresie scalania i podziału nieruchomości w trybie obowiązujących przepisów o gospodarce nieruchomościami oraz wyposażenia i urządzenia układu terenów publicznych tj. wewnętrzne ulice osiedlowe, infrastruktura techniczna. Oznacza to, że zapis ten jest w istocie zgodny z art 15 ust. 3 pkt 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w cytowanej wersji z 2006r. Istotą tej regulacji nie było wyznaczenie terenów zorganizowanej działalności inwestycyjnej lecz terenów przeznaczonych do scalania i podziału w trybie ustawy o gospodarce nieruchomościami, co jest zgodne z przepisami ww ustawy. Przy okazji wyjaśniam (skarżący twierdzi, iż definicja powyższa jest cyt.:normatywnie pusta, gdyż trudno, aby scalanie i podział następowały w trybie innych przepisów niż ustawy o gospodarce nieruchomościami), że scalenie nieruchomości może nastąpić również w trybie przepisów ustawy z dnia 26 marca 1982r. o scalaniu i wymianie gruntów.

Ponadto zgodnie z art. 15 ust. 2 pkt 8 w planie miejscowym określa się obowiązkowo m.in.: szczegółowe zasady i warunki scalania i podziału nieruchomości objętych planem

miejscowym, wobec czego niezrozumiałe są wnioski zawarte w złożonej skardze, w których próbuje się zarzucić Radzie Miejskiej w Pabianicach naruszenie władztwa planistycznego poprzez podjęcie skarżonej uchwały.

Należy również podkreślić, że określenie wybranych terenów na obszarze miasta Pabianie, terenami zorganizowanej działalności inwestycyjnej stanowi nazwę zdefiniowaną w § 4 pkt 8 skarżonej uchwały, i które związane jest także z faktem ustalenia na tych terenach zasad budowy systemów komunikacji i infrastruktury technicznej w celu zagospodarowania tego obszaru na podstawie kompleksowej koncepcji przewidującej m.in. rozmieszczenie działek budowlanych, wewnętrznych ulic osiedlowych, infrastruktury technicznej czy wzmiankowanego w § 16 ust. 2 pkt. 23 m.p.z.p. zbiornika retencyjnego, o której pisało Samorządowe Kolegium Odwoławcze w uzasadnieniu postanowienia z dnia 08.07.2020r. utrzymującego w mocy postanowienie Prezydenta Pabianic odmawiające podziału działki nr 43/4 (własności skarżącego), jako niezgodnego z cytowanymi powyżej ustaleniami planu miejscowego.

Ponadto należy podkreślić, że kwestie zgodności z prawem uchwały Rady Miejskiej w Pabianicach z dnia 26.06.2006r. Nr LXII/561/06 przyjmującej miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego miasta Pabianic w granicach administracyjnych Gminy Miejskiej Pabianice były analizowane przez Wojewodę Łódzkiego w trakcie procedury planistycznej z racji tego, że obowiązek przedłożenia takiej uchwały do sprawdzenia jej zgodności z prawem wynika z ustawy o samorządzie gminnym.

Odrębną kwestią pozostaje, czy działka skarżącego z racji swego kształtu, położenia i bezpośredniego sąsiedztwa drogi mogłaby zostać wyłączona z ww. obszaru, który powinien być objęty wspólną kompleksową koncepcją i dla którego plan przewiduje obowiązek przeprowadzenia opisanej procedury scalenia i podziału. Jednakże decyzja w tej kwestii może być podjęta wyłącznie w drodze przeprowadzenia analiz, o których mowa w art. 32 ust. 1 ustawy z 27 marca 2003r. O planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zgodnie z art. 32 ust. 2 tejże ustawy: Wójt, burmistrz albo prezydent miasta przekazuje radzie gminy wyniki analiz, o których mowa w ust. 1, po uzyskaniu opinii gminnej lub innej właściwej, w rozumieniu art. 8, komisji urbanistyczno-architektonicznej, co najmniej raz w czasie kadencji rady. Rada gminy podejmuje uchwałę w sprawie aktualności studium i planów miejscowych, a w przypadku uznania ich za nieaktualne, w całości lub w części, podejmuje działania, o których mowa w art. 27.

A zatem Rada Miejska w Pabianicach będzie mogła zdecydować wówczas o podjęciu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu miejscowego, w którym zostaną uwzględnione ewentualne zmiany dla tego terenu.

Wobec braku dalszych pytań Przewodnicząca Komisji zarządziła głosowanie. Odczytała imiona i nazwiska radnych, członków Komisji, którzy kolejno oddawali głos.

Głosowanie jawne imienne (zał. nr 9) w sprawie pozytywnego zaopiniowania projektu ww. uchwały: za – 7, przeciw – 0, wstrzymało się - 0. Projekt uchwały zaopiniowany pozytywnie.

## **Ad. 7**

### **Sprawy różne:**

Spraw różnych nie było.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godz. 10,30.

Załączniki ujęte w protokole są do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Obradom przewodniczyła:

***Magdalena Witkowska***

***Marta Cicha***